

Lech Frączek

***Księgi metrykalne i metody ich wykorzystania w badaniach nad poznaniem historii społeczeństw XIX wieku na przykładzie parafii szczekocińskiej.***

Kraków 2012

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie możliwości badawczych jakie otwierają przed historykami księgi metrykalne, źródło coraz częściej wykorzystywane przez badaczy zajmujących się dziejami społeczno-gospodarczymi, demografią historyczną, historią kościoła, onomastyką oraz genealogią. Przydatność rejestrów metrykalnych dla historyków jest już obecnie uważana za oczywistą albowiem są one źródłami o wysokiej wiarygodności. Jako najważniejsze ich zalety można wymienić chociażby: powszechność występowania, fakt iż obejmowały swoim zainteresowaniem wszystkie warstwy społeczne, małą zmienność treści poszczególnych zapisów (co pozwala na miarodajne porównania zmian różnych aspektów demograficznych w czasie), fakt iż tworzone były one niemal natychmiast po danym wydarzeniu, czy wreszcie bardzo szeroki zakres informacji jakie zawarte były w metrykach. Nie do przecenienia jest to, iż proces tworzenia ksiąg metrykalnych oraz ich przechowywanie znajdowały się pod stałą kontrolą instytucji Kościoła katolickiego oraz władz cywilnych, co w sposób oczywisty podnosiło jakość wyżej wymienionych źródeł.

Na możliwości wykorzystania ksiąg metrykalnych do badań historycznych jako pierwsza zwróciła historiografia francuska w obrębie, w której poczesne miejsce przypada L. Henryemu autorowi metody rekonstrukcji rodzin oraz propagatorowi różnego typu badań sondażowych. Wśród polskich historyków pionierstwo należy do F. Bujaka w ślad, za którym poszli tacy historycy jak I. Gieysztorowa, B. Kumor, W. Kula, J. Michalewicz, Z. Sułkowski, K. Zamorski oraz C. Kukło<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> F. Bujak, *Limanowa. Miasteczko w powiecie zachodniej Galicji. Stan społeczny i gospodarczy*. Kraków 1902; W. Kula, *Stan i potrzeby badań nad demografią historyczną dawnej Polski (do początków XIX wieku)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (dalej RDSG) XIII 1951, s. 23-110; B. Kumor, *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej KHKM), R. XIV, 1966, s. 65-75; tenże, *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVI-XVIII w.* „Przeszłość Demograficzna Polski” (dalej PDP), T. IX, 1976, s. 41-56; J. Michalewicz, *Elementy demografii historycznej. Materiały do wykładów, ćwiczeń i metodyki prac badawczych*, Warszawa 1979; Z. Sułkowski, *O właściwą metodę wykorzystania metryk kościelnych dla badań demograficznych*, KHKM R. X, 1962, s. 81-101; tenże, *Ewidencja ruchu naturalnego ludności oparta na dawnych metrykach parafialnych (Projekt ujednoczonego systemu gromadzenia danych)*, PDP T. IV, 1971, s. 3-20; K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków-Warszawa 1989; tenże, *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX w.*, Kraków 1991; C. Kukło, *Funkcjonowanie społeczności parafialnej na tle analizy rejestracji chrztów parafii Trzciannie 1600-1654* [w:] *Społeczeństwo staropolskie*, T. III red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 189-227; tenże, *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Białystok, 1998; tenże, *Ocena wiarygodności źródłowej rejestrów metrykalnych parafii Św. Krzyża w Warszawie w XVIII wieku*, PDP T. 18, 1990, s. 205-227; tenże, *Próba sondażowego określenia wartości wybranych zespołów metrykalnych do badań nominatywnych*, PDP, T. XIII, 1981, s. 125-139; tenże, *Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie*, Białystok 1991; tenże, *Z badań*

Metody badawcze stosowane w doniesieniu do ksiąg metrykalnych stały się przedmiotem zainteresowania zwłaszcza I. Gieysztorowej już w latach sześćdziesiątych XX w. czego owocem jest aktualna do dzisiaj praca *Wstęp do demografii staropolskiej*, a także inne publikacje z dziedziny metodologii badań<sup>2</sup>. Najnowsze spojrzenie na problemy metodologiczne oraz wykorzystanie w badaniach możliwości komputerowych zaprezentował C. Kukło w rozprawie pt. *Demografia Rzeczypospolitej Przedrozbiorowej*<sup>3</sup>.

Rosnące zainteresowanie historią społeczno-gospodarczą oraz demografią historyczną wraz z pojawieniem się prac traktujących o sposobach wykorzystania źródeł zaowocowały pojawieniem się coraz liczniejszych rozpraw opartych właśnie na księgach metrykalnych. Badania takie podejmowano i podejmuje się do dzisiaj w wielu ośrodkach akademickich. W celu opisanie możliwości wyłaniających się przed historykami, którzy jako podstawowe źródło wybrali właśnie metrykalia, w niniejszym artykule posłużono się pracą doktorską L. Frączka pt. *Ludność parafii szczekocińskiej w latach 1808-1914 w świetle ksiąg metrykalnych*<sup>4</sup>.

### Ramy chronologiczne badań

Ustalenie tematu pracy oraz ram chronologicznych badań to sprawy jednakowo kluczowe i skomplikowane, z którymi muszą się zmierzyć historycy. Jeżeli podstawą źródłową są księgi metrykalne to głównym wyznacznikiem określającym początek, a także koniec badanego okresu powinien być stan zachowania źródeł oraz ich dostępność dla badacza. Przy wyborze ośrodka (parafii) lub kilku z nich, istotną sprawą są zachowanie bez większych luk ciągi trzech typów metryk (chrzty, śluby, pogrzeby). Trudno bowiem przeprowadzić miarodajne analizy w przypadku braku np. metryk chrztów<sup>5</sup>. Z tej też przyczyny (bardzo duże luki w źródłach) w rozprawie dotyczącej parafii szczekocińskiej pominięto metryki staropolskie ograniczając się do okresu 1808-1914.

Cezura końcowa badań również nastrocza wielu problemów badaczom. Ogólnodostępne archiwa kościelne przechowują źródła, sięgające z reguły do połowy lub trzeciej ćwierci wieku XIX. Młodsze źródła znajdują się w archiwach parafialnych, do których dostęp bywa utrudniony. W zasobach archiwów państwowych znajdują się oczywiście akta stanu cywilnego, lecz nie młodsze niż 100 lat albowiem te są z kolei w archiwach urzędu stanu cywilnego danej gminy. Sytuacje ta powoduje spore problemy badaczom, ponieważ z reguły dążą oni aby końcowa data badań (początkowa także)

---

*demograficznych nad staropolską rodziną mieszczańską w XVIII wieku*, [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, red. J. Topolski, Lublin 1987, s. 343-355.

<sup>2</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976; też, *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*, KHKM, R. X, 1962, s. 103-121; też, *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII-XVIII wieku*, KHKM, R. XIX 1971, s. 557-603; też, *Od metryk do szacunków ludności*, KHKM, R. XII, 1964, s. 283-298.

<sup>3</sup> C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej Przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 13-50.

<sup>4</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej w latach 1808-1914 w świetle ksiąg metrykalnych*, Kraków 2010, Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. P. Franaszka w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>5</sup> Można za to pokusić się o szczegółową analizę jednego zagadnienia np. ślubów, czego przykładem jest praca. W. Pasieki. W. Pasieka, *Śluby w parafii opolskiej w latach 1801-1850*, PDP T. 21, s. 35-86.

była powszechnie znana i stanowiła jakąś wyraźną cezurę w historii Polski np. 1863, 1905, 1914, 1918, 1939 czy 1945.

### **Metryki katolickie a metryki żydowskie**

Powstanie Księstwa Warszawskiego w roku 1807 oraz powiększenie jego terytorium w roku 1810 spowodowało, iż na znacznym obszarze dzisiejszej Polski zaczęły obowiązywać nowe przepisy dotyczące sposobu prowadzenia ksiąg metrykalnych. Od 1808 r. zgodnie z Kodeksem Napoleona księgi metrykalne uzyskały rangę aktów stanu cywilnego, a zasady ich prowadzenia określał dekret wydany 27 I 1808 r. przez Fryderyka Augusta. Proboszczowie stawali się od tego czasu urzędnikami stanu cywilnego zobowiązanymi sporządzania ksiąg w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden, zwany unikatem lub oryginałem pozostawał na miejscu w kancelarii parafialnej a drugi, zwany duplikatem pod koniec każdego roku przekazywano do archiwum hipotecznego we właściwym sądzie pokoju. Wedle nowych zasad prowadzenia rejestracji metrykalnej proboszczowie zaczęli odnotowywać urodzenia, małżeństwa oraz pogrzeby dotyczące osób wszystkich wyznań w tym także Żydów. Fakt ten ma do dzisiaj wielkie znaczenie, bowiem stwarza możliwość badania zagadnień demograficznych Izraelitów i katolików wedle tych samych kryteriów. Kolejna zmiana w rejestracji metrykalnej obowiązująca od roku 1826 spowodowała, iż zaczęto prowadzić księgi metrykalne osobno dla katolików, co czynił proboszcz i osobno dla Żydów, co leżało w gestii rabina. Nie zmieniło to jednak faktu, iż obydwa rodzaje ksiąg posiadały niemal identyczny zasób wymaganych informacji.

Bardzo duże rozszerzenie treści poszczególnych metryk wprowadzone od 1808 r. a także pojawienie się izraelickiej rejestracji metrykalnej stworzyło nowe możliwości badawcze. Dlatego też w analizie demograficznej Szczekocin wykorzystano w pełni metryki żydowskie, dokonując porównania obydwóch społeczności tworzących historię miasta.

### **Przyrost naturalny i liczba ludności**

Liczby rzeczywiste urodzeń oraz zgonów dają badaczom możliwość obliczenia przyrostu naturalnego w obrębie danego obszaru. Jest on jednym z kluczowych aspektów demograficznych albowiem rzutuje on na kierunek, w którym zmienia się liczba ludności. W badaniach nad społeczeństwami w XIX wieku niewątpliwie warto prześledzić to zagadnienie w celu ustalenia w jakiej fazie demograficznego rozwoju ludzkości znajduje się opisywane społeczeństwo. Czy np. pod koniec XIX stulecia wystąpiły symptomy drugiej fazy transformacji cechującej się wysoką liczbą urodzeń oraz szybko malejącą liczbą zgonów.

W parafii szczekocińskiej począwszy od lat siedemdziesiątych XIX wieku aż do roku 1914 utrzymywał się wysoki przyrost naturalny, czego efektem była bardzo wyraźny wzrost liczby ludności miasta. Wzrost ten dotyczył zarówno katolików jak i Izraelitów, z tą jednak różnicą iż wśród

społeczności żydowskiej osiągał on z reguły wyższe wartości za sprawą niższej śmiertelności niemowląt<sup>6</sup>.

Księgi metrykalne dają również możliwość ustalenia liczby ludności, co w przypadku niedoskonałości innych źródeł stanowić może cenną pomoc dla historyków. W zaborze rosyjskim pierwszy spis przeprowadzono dopiero w 1897 r., nieco lepiej przedstawia się sytuacja w odniesieniu do Galicji, gdzie do spisów dochodziło w latach 1859, 1870, 1880, 1890, 1900 oraz 1910. Informacje o liczbie ludności podają również źródła o proveniencji kościelnej takie jak: wizytacje dziekańskie, spisy ludności i obiektów kościelnych czy schematyzmy, jednakże są one często nieprecyzyjne a czasami zupełnie niewiarygodne.

Dzięki metrykom chrztów oraz ślubów można obliczyć liczbę ludności przy zastosowaniu mnożnika wynoszącego 110 dla ślubów oraz 25 dla chrztów. Metoda ta pozwala na określenie liczby ludności oczywiście w przybliżeniu i należy stosować ją nie do jednego roku lecz do okresów co najmniej pięcioletnich<sup>7</sup>.

## Urodzenia

Zjawisko urodzeń należy do zagadnień najczęściej podejmowanych w literaturze przedmiotu. Podstawę badawczą stanowią w tym przypadku metryki chrztów (w przypadku katolików) oraz metryki urodzeń (w przypadku izraelitów). Wielość informacji podawanych w źródłach umożliwia przeanalizowanie takich zagadnień jak: różnica czasowa pomiędzy datą dokonania tego sakramentu a datą urodzenia<sup>8</sup>, sezonowość miesięczna urodzeń, imiona męskie oraz żeńskie nadawane dzieciom, urodzenia martwe, a także urodzenia nieślubne.

W Szczekocinach wśród ludności katolickiej czas pomiędzy dokonaniem chrztu a urodzeniem wynosił z reguły jeden lub dwa dni. Sakramentu tego chciano udzielić oczywiście jak najszybciej albowiem w XIX w. istniało bardzo wysokie ryzyko śmierci niemowląt. Istniała także prawidłowość wedle, której bogatsze warstwy społeczeństwa chrzcili swoje dzieci dopiero po tygodniu lub po kilku miesiącach, ponieważ stać ich było na lepszą opiekę medyczną co zmniejszało ryzyko przedwczesnego zgonu<sup>9</sup>.

Wśród szczekocińskich izraelitów różnica pomiędzy urodzeniem a spisaniem aktu wynosiła kilka tygodni i wydłużała się w miarę upływu czasu dochodząc na pocz. XX w. do kilku miesięcy. Tak duże różnice pomiędzy datami przyjścia na świat dzieci a odnotowaniem tych faktów wynikały zapewne częściowo z zasad religijnych, którymi kierowali się szczekocińscy żydzi (brak sakramentu chrztu i

---

<sup>6</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 173-188.

<sup>7</sup> I. Gieysztorowa, *Wstęp...*, s. 249, przyp. nr 214. Metodę tą zastosowano w celu obliczenia liczby ludności parafii Przyłęk. L. Frączek, *Ludność parafii Przyłęk w latach 1880-1914 w świetle metryk parafialnych*. Kraków 2002. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Michalewicza w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>8</sup> W przypadku izraelitów występuje oczywiście różnica pomiędzy datą spisania aktu a datą urodzenia, która jest z reguły dłuższa niż u katolików. L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 101-104.

<sup>9</sup> Tamże.

wiążących się z nim konsekwencji) oraz z ogólnie mówiąc niechętnego podejścia do wszelkiej urzędowej rejestracji jaką cechowała się izraelska społeczność<sup>10</sup>.

Sezonowość miesięczna urodzeń w parafii szczekocińskiej cechowała się równomiernym rozkładem nasilenia zjawiska w poszczególnych miesiącach. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż najwięcej dzieci przychodziło na świat w okresie do grudnia do lutego co było konsekwencją kumulacji ślubów w styczniu oraz w lutym. Również wśród wyznawców judaizmu dominowały urodzeni grudniowe co wydaje się mieć podobne przyczyny<sup>11</sup>.

Problem imion nadawanych dzieciom na chrzcie a w przypadku izraelitów przy urodzeniu rzuca światło na mentalność ówczesnych społeczeństw, na panujące w danym czasie mody, trendy oraz praktyki. Nie jest tajemnicą, że wśród imion żeńskich w XIX w. dominowało imię Marianna, co wynikało oczywiście z wszechobecnego na ziemiach polskich kultu maryjnego. W Szczekocinach imię to stanowiło blisko jedną czwartą wszystkich imion żeńskich. Pozostałymi najczęstszymi imionami były: Anna, Józefa, Stanisława i Wiktoria. Wśród imion męskich dominowały imiona świętych takie jak Jan, Józef, Franciszek, Stanisław i Piotr. W parafii szczekocińskiej rodziny o wyższym statusie społecznym starały się nadawać swoim dzieciom nie jedno lecz więcej imion czasami nawet trzy, cztery różne imiona, a wszystko w celu podniesienia prestiżu rodziny w lokalnej społeczności<sup>12</sup>.

Żydzi mieszkający w Szczekocinach nadawali swoim dzieciom imiona biblijne, które zapisywano w księgach urodzonych w bardzo wielu wariantach. Dla przykładu imię Izaak przybierało formy: Icek, Icel, Icyk, Isak oraz Izak. Imiona żydowskie często odnotowywano w formie zdrobnionej np. Sarcia zamiast Sara, Laicia zamiast Laia czy Ryfca zamiast Ryfka<sup>13</sup>.

W środowisku szczekocińskich żydów nie było dominacji jednego imienia żeńskiego (tak jak w przypadku imienia Marianna). Córkom najczęściej nadawano imienia: Hana, Sara, Ryfka, Rahela oraz Estera a chłopcom: Mosze, Izaak, Dawid, Maior i Abraham.

W Szczekocinach urodzenia pozamałżeńskie stanowiły 7% wszystkich urodzeń u katolików a w przypadku izraelitów znacznie mniej bo jedynie 1,2%. Prawdopodobnie, że działo się tak dlatego, iż żydzi ze Szczekocin zawierali związki małżeńskie, będąc w znacznie młodszym wieku, niż ich katoliccy sąsiedzi, co w sposób oczywisty zmniejszało prawdopodobieństwo przyjścia na świat dziecka z nieślubnego związku<sup>14</sup>.

## Śluby

Analiza problemu związków małżeńskich dotyczyć może następujących aspektów tego zjawiska mianowicie: sezonowości miesięcznej, sezonowości tygodniowej, struktury nowożeńców wg. wieku i

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 104.

<sup>11</sup> Tamże, s. 105-110.

<sup>12</sup> Tamże, s. 111-120.

<sup>13</sup> Tamże, s. 115.

<sup>14</sup> Tamże, s. 122-123.

stanu cywilnego, ruchliwości terytorialnej nowożeńców oraz rozpadów małżeństw<sup>15</sup>. Na ich podstawie możemy wnioskować o zasadach religijnych i ich przestrzeganiu w dawnych społeczeństwach, o warunkach materialno-ekonomicznych ludności o lokalnych zwyczajach, a także realiach towarzyszących temu przedsięwzięciu.

W Szczekocinach katolicy najczęściej brali śluby w styczniu oraz w lutym. Fakt ten świadczy o rolniczym charakterze miasta<sup>16</sup> albowiem w lecie oraz jesienią ludność była zabsorbowana pracą na roli i dopiero pod koniec roku dysponowała odpowiednimi środkami finansowymi umożliwiającymi zorganizowanie wesela czy zgromadzenie posagu. Styczeń oraz luty były także miesiącami, krótszej pracy (ze względu na cykl przyrody) a także czasem wzmożonych kontaktów towarzyskich w trakcie których aranżowano małżeństwa<sup>17</sup>.

Szczekocińscy izraelici również wybierali miesiące zimowe jako najlepszą porę na zawarcie związku małżeńskiego, mimo tego, iż podstawą ich utrzymania był handel. Kumulacja tego zjawiska wystąpiła w ich przypadku w okresie od grudnia do lutego<sup>18</sup>.

Sezonowość tygodniowa małżeństwa daje świadectwo o religijności społeczeństw a także o poziomie ich zamożności. Pod tymi względami zarówno katolicy jak i Żydzi ze Szczekocin bardzo unikali zawierania ślubów w dni święte w niedzielę (chrześcijanie) i w sobotę (izraelici). Obie grupy organizowały ceremonie religijne i wesela w normalne dni pracy (katolicy preferowali poniedziałek lub wtorek a wyznawcy judaizmu środę albo czwartek) tak aby dzień przypadający po ślubie też był dniem zwykłym roboczym. Wynikało to z czynników ekonomicznych. Mimo huczności ówczesnych wesel starano się ograniczyć je do jednego dnia i uniknąć tym samym dodatkowego goszczenia weselników<sup>19</sup>.

Struktura wieku nowożeńców w Szczekocinach wskazuje na tendencję jak najszybszego zawierania związków małżeńskich zarówno wśród katolickich mieszkańców miasta jak i wśród żydów. W części chrześcijańskiej miasta w latach 1808-1914 kawalerowie żenili się najczęściej mając 20-24 lata, co stanowi aż 43% wszystkich związków. Ten sam przedział wiekowy dominował także wśród panien (39%)<sup>20</sup>.

Szczekocińscy żydzi najczęściej zawierali śluby w tej samej grupie wiekowej. Na założenie rodziny przedziale wiekowym od 20 do 24 lat zdecydowała się wówczas prawie połowa kawalerów (46,6%) i co druga panna (51,1%)<sup>21</sup>.

---

<sup>15</sup> Zagadnienia te należą do najczęściej podejmowanych przez demografów historycznych i stanowią integralną część wielu rozpraw opartych na księgach metrykalnych. P. Kwapulińska, *Śluby w parafii kochłowskiej w XIX wieku*, „Śląskie Studia Demograficzne” (dalej ŚSD), red. Z. Kwaśny, Wrocław 1995, s. 69-110; tamże, J. Spychała, *Śluby w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766-1870*, s. 7-45; tamże, D. Daszkiewicz-Ordyłowska, *Śluby w parafii toszeckiej w latach 1789-1877*, s. 47-68; W. Pasięka, op. cit.

<sup>16</sup> Blisko jedna trzecia chrześcijańskich mieszkańców Szczekocin zajmowała się pracą w gospodarstwach rolnych.

<sup>17</sup> Sezonowość małżeństw w Szczekocinach była podobna jak w innych ośrodkach małomiasteczkowych oraz wiejskich w XIX w.

<sup>18</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 54-56.

<sup>19</sup> Tamże, s. 67-68.

<sup>20</sup> Tamże, s. 68.

<sup>21</sup> Tamże, s. 77.

Wśród obydwóch grup wyznaniowych ze Szczekocin staropanieństwo nie było popularne. Podobne stwierdzenie można też śmiało odnieść do starokawalerstwa z tą jednak uwagą, że mężczyźni zostawali w stanie wolnym nieco dłużej do kobiet. Wpływ na takie postępowanie miały zapewne chęć jak najszybszego założenia rodziny oraz doczekania się liczego potomstwa co było oczywiście łatwiejsze jeśli zawierało się ślub pomiędzy dwudziestym a trzydziestym rokiem życia (szczególnie w przypadku kobiet). Liczna rodzina w społeczeństwach rolniczych była bardzo istotną pomocą w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, warsztatu rzemieślniczego lub działalności handlowej.

W metrykach ślubów zawarte są informacje dotyczące miejsca urodzenia nupturientów co stwarza możliwość prezentacji ruchliwości terytorialnej nowożeńców. W Szczekocinach w XIX i na pocz. XX w. dominowały śluby zawierane z osobami pochodzącymi z terenu macierzystej parafii (77% wszystkich przypadków) a wśród pozostałych dominowały związki zawierane z przybyszami z pobliskich ośrodków o rolniczym charakterze takich jak: Tęgobórz, Rokitno, Goleniowy, Nakło. Mieszkańcy Szczekocin brali śluby także z mieszkańcami następujących miast: Pilica, Secemin, Żłoty Potok, Warszawa, Dzierżów oraz Włoszczowa<sup>22</sup>.

Szczekocińscy izraelici najchętniej zawierali związki z osobami mieszkającymi w ich okręgu bożniczym (63%) a czynili tak zapewne ze względów czysto praktycznych. Cechowali się oni także większą mobilnością wynikającą z racji zajmowania się handlem z tą jednak uwagą, iż preferowali prawie wyłącznie śluby z osobami pochodzącymi z małych miasteczek. Najwięcej przybyszów przybyło do Szczekocin z Włoszczowej, Pilicy, Lelowa oraz Żarnowca<sup>23</sup>.

Wśród katolików do rozpadów małżeństw dochodziło wyłącznie z przyczyn naturalnych za sprawą śmierci jednego z małżonków, albowiem rozwodów nie uznawano. U szczekocińskich izraelitów także większość związków przestało istnieć przyczyn naturalnych ale tej grupie wyznaniowej znana była instytucja rozwodu i w aktach stanu cywilnego wyznania mojżeszowego ze Szczekocin zachowały się informacje o trzech osobach określanych mianem rozwodników, którymi byli Gerson Tarbczek, Marek Plener oraz Majer Zylberminty<sup>24</sup>.

## Zgony

Metryki pogrzebów stanowią jedną z najlepszych podstaw źródłowych do analizy zjawiska zgonów. Zapisywane tam informacje pozwalają na przyjrzenie się takim aspektom jak: różnica pomiędzy datą zgonu a datą pogrzebu, sezonowość zgonów, struktura zmarłych wg. wieku i płci, średnia długość życia kobiet i mężczyzn, oraz przyczyny śmierci.

---

<sup>22</sup> Tamże, s. 85-93.

<sup>23</sup> Tamże, s. 96-100.

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Częstochowie (dalej APCz), *Akta stanu cywilnego okręgu bożniczego w Szczekocinach z 1898 r.*, s. 46; Archiwum Państwowe w Jędrzejowie oddział Archiwum Państwowego w Kielcach (dalej APJ), *Akta stanu cywilnego okręgu bożniczego w Szczekocinach*, sygn. 3, s. 6, 44v.

Wśród katolików ze Szczekocin okres pomiędzy śmiercią a pogrzebem wynosił najczęściej dwa dni (48% wszystkich przypadków)<sup>25</sup> a jeden dzień różnicy występował w 28 % wszystkich przypadków zgonów z części miejskiej parafii. Nieco inna praktyka występowała w części wiejskiej parafii gdzie najczęściej pogrzebów odbywało się po trzech dniach od daty śmierci (74%). Różnica pomiędzy praktyką na wsi a w mieście wynikała oczywiście z rozległości parafii, złego stanu dróg i ogólnych trudności komunikacyjno-logistycznych. W Szczekocinach zaistniała także prawidłowość wedle, której najwyższe warstwy społeczeństwa organizowały pogrzeby nawet w kilka tygodni po dacie śmierci, albowiem odpowiednia oprawa tej uroczystości (podnoszącej prestiż rodziny) wymagała wystarczająco długiego czasu<sup>26</sup>.

Pod względem terminu pogrzebu szczekocińscy Żydzi znacznie różnili się od katolików, ponieważ dokonywali pogrzebów szybciej niż ich chrześcijańscy sąsiedzi<sup>27</sup>. Ponadto wśród lokalnych wspólnot żydowskich istniały bractwa pogrzebowe (jid. *chewre kedysze*), które zajmowały się właściwym zorganizowaniem ceremonii pogrzebowej, co w sposób oczywisty skracало termin pogrzebu<sup>28</sup>. Zazwyczaj następował on już następnego dnia po śmierci danej osoby, albowiem zdarzenia takie stanowiły 68% wszystkich przypadków odnotowanych w źródłach<sup>29</sup>.

Cechą charakterystyczną demografii dawnych społeczeństw była kumulacja zjawiska zgonów w okresie przednówka (marzec-kwiecień) i nie inaczej było w parafii szczekocińskiej w XIX w. Najwięcej parafian zmarło tam w miesiącach wiosennych, w czasie w którym zapasy żywności były na wyczerpaniu a organizm ludzki osłabiony głodem był wyraźnie słabszy i bardziej podatny na choroby, co przy ogólnie niskim poziomie medycyny powodowało przedwczesne zejścia<sup>30</sup>.

Odmiennie przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do ludności żydowskiej, która nie odczuwała dolegliwości przednówka w taki sposób jak ludność chrześcijańska. U Żydów najczęściej osób umierało bowiem w grudniu a znaczna część z tych zgonów była zapewne spowodowana czynnikami atmosferycznymi<sup>31</sup>.

Rzeczą charakterystyczną dla struktury zgonów według wieku w parafii Szczekociny był bardzo wysoki poziom śmiertelności osób w wieku dziecięcym (poniżej 10 lat), a w szczególności wielka była skala śmiertelności niemowląt. Zgony niemowląt stanowiły 16,5% wszystkich zejść a prawie połowa wszystkich dzieci umierała przed ukończeniem 10 roku życia. Struktura zgonów według wieku wyraźnie wskazuje także na ogromne niebezpieczeństwo jakie stanowił dla kobiet poród. W Szczekocinach szczególnie wyraźna przewaga w ilości zgonów żeńskich nad męskimi występowała w następujących grupach wiekowych 30-44 lata i 40-44 lata<sup>32</sup>.

---

<sup>25</sup> Dla porównania w parafii toszeckiej oraz w parafii Strzelce Opolskie pogrzeby najczęściej urządzano na trzeci dzień po zgonie. J. Spychała, *Zgony w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766-1870*, ŚSD, s. 23; tamże D. Daszkiewicz-Ordyłowska, *Zgony w parafii toszeckiej w latach 1789-1877* s. 40.

<sup>26</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 124-126.

<sup>27</sup> Na szybkość pochówków, które dokonywali izraelici ze szczekocińskiej gminy wyznaniowej wpływał także, fakt, że prawie wszyscy żydzi z tego okręgu bożniczego zamieszkiwali w mieście, a więc niedaleko od cmentarza, który graniczył z szczekocińską synagogą.

<sup>28</sup> *Polski Słownik Judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, T. 1, s. 226.

<sup>29</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 125-126.

<sup>30</sup> Tamże, s. 128-130.

<sup>31</sup> Tamże, s. 133-134.

<sup>32</sup> Tamże s. 138-141.



Po ukończeniu 50-tego roku życia prawdopodobieństwo śmierci w sposób oczywisty wzrastało, dlatego też niewielu szczekocinianom udało się przekroczyć barierę 70 lat życia. W okresie 1808-1914 osobami najdłużej żyjącymi okazali się wśród kobiet Katarzyna Podsiadło (93 lata), a wśród mężczyzn Filip Szrind<sup>33</sup> oraz Walenty Orliński<sup>34</sup>, obaj mający w chwili śmierci po 98 lat.

Struktura zgonów wśród szczekocińskich żydów w zasadniczych aspektach wykazywała daleko idące podobieństwo z wynikami odnoszonymi się do chrześcijańskich mieszkańców Szczekocin. U izraelitów także przeważały zgony osób będących w wieku dziecięcym oraz niemowlęcym. 20,8% wszystkich zejść stanowiły zgony niemowląt. Jednakże u żydów w przedziale wiekowym do dziesiątego roku życia umierało mniej dzieci niż u chrześcijan<sup>35</sup>.

Spółeczność izraelską również dotykał problem przedwczesnych zgonów kobiet powstałych na skutek komplikacji wiążących się z narodzinami dziecka a zwłaszcza gorączki połogowej. Osób w wieku powyżej 70 lat także było niewiele. Najdłużej żyjącym żydem okazał się być Lewek Lenczner, mający w chwili śmierci 98 lat<sup>36</sup> a najstarszymi żydówkami były Gitla Jerisch<sup>37</sup> oraz Laia Praga<sup>38</sup>, obie liczące po 92 lata.

W Szczekocinach w okresie 1808-1914 średnia długość życia katolików wynosiła 25 lat (kobiety żyły dłużej o 1,6 roku). Prawie identyczny wynik cechował społeczność żydowską, mianowicie 25,4 lat<sup>39</sup>.

Rzeczą charakterystyczną dla obydwóch grup było znaczące i trwałe wydłużanie się średniej długości życia ludzkiego, które wystąpiło u żydów na początku lat 80-tych XIX w. a u katolików w końcu lat 80-tych tegoż stulecia. Wynikało to przede wszystkim z ograniczenia śmiertelności niemowląt, co z kolei było efektem zmian w infrastrukturze miejskiej. Zmiany te, czyli budowa nowych studni, brukowanie ulic, translacja cmentarzy poza tereny zamieszkałe niemal natychmiast polepszyły stan sanitarny miasta. W tamtym czasie zaczęły też docierać do Szczekocin zdobycze medycyny i poprawiła się ogólna świadomość dotycząca higieny<sup>40</sup>.

### **Struktura zawodowa**

Księgi metrykalne zarówno katolickie jak i księgi wyznania mojżeszowego zawierają określenia zawodów. Fakt ten nie powinien uciekać uwadze badaczy albowiem analiza struktury zawodowej ludności stanowi jeden z najważniejszych problemów demograficznych.

Prześledzenie problemu zawodów wzmiankowanych w katolickich metrykach szczekocińskich uprawnia do stwierdzenia, iż miasto to w okresie 1808-1914 było ośrodkiem rzemieślniczo-rolniczym. Prawie połowa mieszkańców miasta, bo aż 47%, parała się jednym z wielu zawodów rzemieślniczych,

<sup>33</sup> APCz, *Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Szczekociny-Zarzeczce z 1851 r.* Mikrofilm nr. FC 940, s. 11.

<sup>34</sup> APCz, *Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Szczekociny-Zarzeczce z 1852 r.* Mikrofilm nr. FC 941, s. 16.

<sup>35</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 142.

<sup>36</sup> APCz, *Akta stanu cywilnego okręgu bożniczego w Szczekocinach z 1871 r.* Mikrofilm nr. FC 1124, s. 79.

<sup>37</sup> APCz, *Akta stanu cywilnego okręgu bożniczego w Szczekocinach z 1885 r.* Mikrofilm nr. FC 1138, s. 87v.

<sup>38</sup> APCz, *Akta stanu cywilnego okręgu bożniczego w Szczekocinach z 1863 r.* Mikrofilm nr. FC 1116, s. 55.

<sup>39</sup> I w tym przypadku kobiety żyły dłużej mianowicie 26,7 lat a mężczyźni 25,9 lat.

<sup>40</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 147-150.

natomiast co trzeci mieszczanin (dokładnie 34,6%) utrzymywał się z pracy na roli. Najbardziej rozpowszechniony był zawód szewca, którym zajmował się co piąty rzemieślnik. Innymi najczęściej wykonywanymi rzemiosłami były garncarstwo (14,7%) oraz bednarstwo (12,9%). Te trzy zawody stanowiły łącznie prawie połowę wszystkich profesji rzemieślniczych (dokładnie 49,5%), co może świadczyć o dużym zapotrzebowaniu lokalnego rynku na produkty podstawowe, a więc obuwie, ceramikę oraz różnego rodzaju naczynia używane w gospodarstwach. Jest to zarazem wskazówka, że najbliższe okolice Szczekocin musiały wówczas obfitować w odpowiednio duże zasoby surowców niezbędnych do produkcji tych towarów, mianowicie gliny, drewna i skóry<sup>41</sup>.

Wśród szczekocińskich Żydów struktura zawodowa wyglądała zupełnie inaczej niż u chrześcijan. Rzeczą charakterystyczną była dominacja tej społeczności na polu handlowym<sup>42</sup>. Ponad połowa (dokładnie 55%) osób wyznania mojżeszowego w stosunku, do których użyto określenia zawodu, parała się jednym z wielu rodzajów działalności handlowej. Żydowscy *przekupniarze*, kramarze, kupcy itp. całkowicie zdominowali tę sferę działalności gospodarczej miasta oraz okolic<sup>43</sup>.

Znacznie mniejsze znaczenie odgrywało wśród izraelitów rzemiosło, którym zajmowało się 21,1% ogółu osób czynnych zawodowo, a struktura poszczególnych rzemiosł nie pokrywała się zupełnie ze strukturą istniejącą wśród ludności katolickiej. Wśród żydów dominowało bowiem krawiectwo, piekarstwo, garbarstwo, szewstwo oraz czapkarstwo<sup>44</sup>.

Nie można całkowicie wykluczyć, że szczekocińscy izraelici stanowili w XIX i na początku XX wieku. społeczność zamkniętą, wytwarzającą wiele artykułów i świadczącą niektóre usługi niemal wyłącznie w obrębie własnej wspólnoty lub też, że zdominowali pewne rzemiosła np. garbarstwo lub czapkarstwo, co powodowało różnice w strukturze zawodowej pomiędzy katolikami a żydami.

## Rekonstrukcja rodzin

Metoda rekonstrukcji rodzin, coraz częściej stosowana wobec ksiąg metrykalnych pozwala na uchwycenie takich zagadnień jak: odstępy protogenetyczne i intergenetyczne, dzietność małżeńska, prokreacja kobiet i mężczyzn oraz długość trwania małżeństwa, a więc problemów nieuchwytnych przy zastosowaniu wyłącznie metody nienominalnej<sup>45</sup>.

W pracy dotyczącej ludności Szczekocin uwzględniono losy demograficzne 39 rodzin katolickich oraz 31 rodzin założonych przez osoby wyznania mojżeszowego. Wyniki, które osiągnięto dzięki jej zastosowaniu wykazały, iż nie było szczególnie wielkich różnic pomiędzy rodzinami katolickimi a żydowskimi.

---

<sup>41</sup> Tamże, s. 210-216.

<sup>42</sup> Sytuacje, w których chrześcijanie zdecydowali się na działalność handlową należały w Szczekocinach do wielkich wyjątków. Było tak w przypadku Wiktora Safty aptekarza. Niestety w odniesieniu do innych chrześcijańskich handlarzy nie podano precyzyjnych określeń rodzaju działalności. APJ, *Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Szczekocinach z 1835 r.*, sygn. 1, s. 7v.

<sup>43</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 217-218.

<sup>44</sup> Tamże, s. 211.

<sup>45</sup> Zastosowanie metody rekonstrukcji rodzin w odniesieniu do ksiąg metrykalnych szczegółowo przedstawił C. Kukło w pracy pt. *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*. C. Kukło, *Demografia...*, s. 174-195.

W zrekonstruowanych rodzinach chrześcijańskich przychodziło na świat średnio 4,6 dzieci, a w żydowskich niewiele mniej, bo 3,7 dzieci. Różnica ta była niewątpliwie wynikiem słabszej rejestracji zjawiska urodzeń, co wykazano we wcześniejszej części pracy<sup>46</sup>.

Długość okresu reprodukcyjnego u kobiet z rodzin katolickich wynosiła 13 lat a u żydówek czas ten liczył niewiele więcej bo 14 lat, natomiast okres reprodukcyjny wśród mężczyzn wynosił 14 lat (katolicy) i 11 lat (żydzi)<sup>47</sup>.

W zrekonstruowanych rodzinach katolickich ze Szczekocin małżeństwo trwało średnio 22 lata, a małżeństwa wyznawców judaizmu trwały średnio przez okres 15 lat. W obydwu grupach wyznaniowych większość związków rozpadła się za sprawą śmierci kobiet<sup>48</sup>.

### Zakończenie

Księgi metrykalne dzięki swoim licznym zaletom z powodzeniem służą badaczom z różnych dziedzin. Stwarzają one możliwość poznania wielu problemów dotyczących ludności, zarówno chrześcijańskiej jak i żydowskiej, ponieważ zawierają one szereg różnorodnych informacji w innych źródłach niedostępnych. Rozwój technik komputerowych, a także coraz większa ich dostępność zachęcają historyków, genealogów oraz regionalistów do sięgnięcia w swoich badaniach właśnie po metrykalia. Coraz doskonalsze metody badawcze, opracowywane w wielu ośrodkach naukowych pozwalają na dogłębne i wielowątkowe studia nad życiem dawnych społeczeństw. Zachętą dla przyszłych badaczy powinien być także ogromny postęp jaki dokonał się w archiwistyce kościelnej. Dla przykładu można tu wymienić Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza, w której to jednostce, dzięki działalności ks. dr. hab. Władysława Właźlaka dokonano zebrania ksiąg metrykalnych z poszczególnych parafii z terenu archidiecezji. Nie bez znaczenia jest fakt, iż ten niezwykle cenny zespół po opracowaniu (digitalizacji) udostępniony został badaczom.

---

<sup>46</sup> L. Frączek, *Ludność parafii szczekocińskiej...*, s. 229-231.

<sup>47</sup> Tamże, s. 233-234.

<sup>48</sup> Tamże, s. 234-235.